

Światowy Dzień Walki z Chorobą Alzheimera - 21 września

Światowy Dzień Choroby Alzheimera po raz pierwszy obchodzono w 1994 roku, w 10 rocznicę istnienia międzynarodowej organizacji Alzheimer Disease International (ADI). Od 2001 roku wrzesień został ogłoszony Światowym Miesiącem Choroby Alzheimera.

Głównym celem obchodów Światowego Dnia Choroby Alzheimera jest podnoszenie świadomości społecznej oraz zwalczanie stygmatyzacji choroby i chorych. Cały wrzesień organizacje alzheimerowskie na całym świecie organizują różnorodne wydarzenia edukacyjne i informacyjne, marsze pamięci (memory walks), kampanie medialne i zbiórki funduszy na swą działalność – robią wszystko w celu poprawy jakości życia.

Według Polskiego Stowarzyszenia Pomocy Osobom z Chorobą Alzheimera, w Polsce z otępieniem żyje ponad 500 tys. osób, w tym ponad 300 tys. cierpi na chorobę Alzheimera. U wielu z nich choroba nie została jeszcze rozpoznana, dlatego nie korzystają oni z pomocy medycznej. Nie ma leku, który pomógłby wyleczyć chorobę, ale dostępne są różne formy wsparcia dla chorych i ich opiekunów.

Choroba Alzheimera polega na utracie lub zaburzeniu tzw. wyższych czynności korowych, jak pamięć, orientacja, rozumienie, liczenie, mowa czy ocena sytuacji. Prowadzi do nieodwracalnej utraty komórek nerwowych w mózgu. Choroba ta może się rozwijać bez widocznych objawów, może minąć nawet 10 lat, zanim pojawią się symptomy pozwalające na postawienie diagnozy.

Choroba Alzheimera ma trzy fazy. Pierwsze stadium trwa od dwóch do pięciu lat. Osoba chora ma przede wszystkim kłopoty z pamięcią, orientacją w nowych miejscach, a także nauką czegoś nowego. Na tym etapie najbliższym jeszcze stosunkowo łatwo opiekować się chorym. Drugie stadium trwa od 2 do 12 lat. Pamięć jest bardziej zaburzona, chory zapomina imion dzieci, nie ufa bliskim, unika ludzi i błądzi nawet w znanym otoczeniu. Trzecie stadium trwa od roku do trzech lat. Ta faza jest dla rodziny najtrudniejsza. Kontakt z chorą osobą jest drastycznie ograniczony do jedynie pojedynczych słów, nasilają się trudności w kontrolowaniu czynności fizjologicznych. Taka osoba najczęściej wymaga nieustannej opieki.

Osoby cierpiące na chorobę Alzheimera umierają średnio po 10-11 latach od postawienia diagnozy, najczęściej z powodu powikłań, takich jak zapalenie płuc. Zwykle dochodzi do niego u osób unieruchomionych w łóżku z powodu zniedołężnienia lub wypadku.